

Różaniec wynagradzający za zniwagi wyrządzone Niepokalanemu Sercu Maryi

Modlitwa:

Królowo Różańca świętego, w pierwszą sobotę odmawiamy Różaniec, o który prosiłaś. Chcemy przez niego zadośćuczynić za grzechy swoje, naszych bliskich, naszej Ojczyzny i całego świata. Pragniemy modlić się szczególnie za tych, którzy najdalej odeszli od Boga i najbardziej potrzebują Jego miłosierdzia. Wspomóż nas łaską, abyśmy pamiętali o tej intencji wyznaczonej przez Ciebie. Pomóż nam wynagradzać naszym Różańcem cierpienia Twojego Niepokalanego Serca i Najświętszego Serca Jezusowego.

Wierzę w Boga Ojca..., Ojciec nasz...

P. Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus, **którego synowska miłość kazala ukazać nam Twoje Niepokalane Serce oplecione cierniami.**

W. Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

P. Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus, **którego synowska miłość kazala prosić nas o wynagrodzenie za obelgi przeciwko Twemu Niepokalanemu Sercu, Matko.**

W. Święta Maryjo, Matko Boża,...

P. Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus, **którego synowska miłość kazala wskazać na grzechy przez które usiłuje się otwarcie wpoić w serca dzieci obojętność, wzgardę, a nawet nienawiść do Ciebie, Matko Jezusa.**

W. Święta Maryjo, Matko Boża,...

P. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu...

P. O mój Jezu...

TAJEMNICE RADOSNE.

1. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie.

Nazaret nie cieszyło się dobrą sławą u Żydów. A Bóg właśnie z Nazaretu wybrał skromną Miriam, nie wyróżniającą się niczym od innych dziewcząt, ale mającą serce gorąco pragnące przyjąć Syna Bożego.

Matko Najświętsza, uproś nam łaskę nieustannego pragnienia życia w bliskości Boga.

W tej tajemnicy prosimy Cię, Matko, zachowaj i pomnażaj w nas wiarę w Twoje Niepokalane Poczucie.

2. Nawiedzenie Świętej Elżbiety.

„A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?”. Wielkie zdumienie i ogromną radość wyraża Święta Elżbieta, gdy wita Maryję przychodzącą do jej domu.

Pan Bóg, również w naszym życiu dokonuje wiele rzeczy nie-możliwych do zrozumienia po ludzku.

Matko Najświętsza, naucz nas, dostrzegać i dziękować Panu Bogu za te zwyczajne, i te zdumiewające doświadczenia, które nas spotykają.

W tej tajemnicy prosimy Cię, Matko, zachowaj i pomnażaj w nas wiarę w Twoje nieprzerwane Dziewictwo.

3. Narodzenie Pana Jezusa.

Bóg stał się człowiekiem i jako Dziecię dał się położyć w żłobie. Chrystus daje się tak bardzo poniżyć, aby odnaleźć każdego z nas, każdego człowieka.

Matko Najświętsza, ucz nas przygotowywać nasze serca na godne przyjmowanie Boga – Miłości do naszego życia.

W tej tajemnicy prosimy Cię, Matko, zachowaj i pomnażaj w nas wiarę w Twoją rzeczywistą godność Matki Bożej.

4. Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni.

Symeon i Anna – tylko tych dwoje – **rozpoznali w Dzieciątku, przyniesionym do świątyni, przez Maryję i Józefa, obiecanego Zbawiciela.** Dlaczego tylko tych dwoje? Symeon był człowiekiem sprawiedliwym i pobożnym, a Anna służyła Bogu w postach i modlitwach.

Matko Najświętsza, ucz nas, tak postępować w życiu, byśmy w zwyczajnych wydarzeniach każdego dnia umieli rozpoznawać przychodzącego do nas Chrystusa.

W tej tajemnicy prosimy Cię, Matko, rozplomień we wszystkich sercach żar miłości i doskonałego nabożeństwa do Ciebie, Matko.

5. Odnalezienie Pana Jezusa.

Po zakończeniu uroczystości w Jerozolimie, dwunastoletni Jezus nie wraca z Rodzicami do Nazaretu, oddala się od Nich i pozostaje na trzy dni w świątyni. W naszym życiu jest inaczej: to my, jakże często oddalaliśmy się od Chrystusa przez grzech, niewierność Bożym przykazaniom, obojętność religijną.

Matko Najświętsza, uproś nam, łaskę szukania z bólem serca Jezusa, gdy Go zgubimy, i spraw, byśmy Go za każdym razem odnaleźli.

W tej tajemnicy prosimy Cię, Matko, zachowaj i pomnażaj w nas cześć i miłość do Twoich wizerunków.

NABOŻEŃSTWO PIERWSZYCH SOBÓT MIESIĄCA Kraków - maj, 2025 r.



Akt osobistego oddania się Matce Bożej

Maryjo, Matko Syna Bożego,

Matko Kościoła, Matko moja.

Wraz z Tobą wyznaję, że należę do Boga,
mego Stwórcy i Zbawcy.

W Bogu jest mój początek, cel i sens mego życia – wieczność.

Tweju macierzyńskiej opiece oddaję siebie,

moje życie, przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

Ucz mnie, jak być posłusznym Bogu i realizować Jego plany.

Oddaję Tobie Matko, Kościół i świat,

Ojczyznę i bliskich. Pomagaj mi zło dobrem zwyciężać.

Chcę wynagradzać za swoje grzechy i grzechy świata oraz za wszystko, co rani Twe Niepokalane Serce: modlitwą, posługą miłosierdzia, apostołstwem, cierpieniem i umartwieniem.

Maryjo przyjmij moje oddanie..

**15 MINUTOWE ROZWAŻANIE
V TAJEMNICA RADOSNA
ODNALEZIENIE PANA JEZUSA W ŚWIĄTYNI.**

Pragnę teraz, razem z Tobą, Matko Odkupiciela, rozważyć scenę znalezienia dwunastoletniego Jezusa w świątyni Jerozolimskiej. Ewangelista zapisał, że chodziliście tam co roku, aby świętować Paschę. Tak było i wówczas, gdy Jezus miał dwanaście lat. Św. Łukasz pisze dalej: „Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. Przypuszczając, że jest w towarzystwie pątników, uszli dzień drogi i szukali Go wśród krewnych i znajomych. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy szukając Go”.

Matko, jestem całym sercem z Tobą i św. Józefem. Wiem, że to wydarzenie nie było przypadkowe, że zaginięcie Jezusa nie było efektem Waszego zaniedbania czy nieuwagi. Tak musiało się stać, aby przygotować Ciebie, Maryjo, i Jezusa na czas „zaginięcia” w śmierci krzyżowej i „odnalezienia” w Zmartwychwstaniu po trzech dniach.

Tym razem jest z Tobą św. Józef człowiek wierny i sprawiedliwy. On miał przynieść Tobie ulgę i pociechę, jak św. Elżbieta po Zwiastowaniu, czy prorokini Anna po słowach Symeona w dniu Ofiarowania w świątyni Twego Pierworodnego i Jedynego Syna.

O Niepokalana, jakaż boleść musiała szarpać dwoją duszą, gdy szukałaś Jezusa. Obawa, że mały Mesjasz zbyt szybko zostanie rozpoznany, że mogą Go skrzywdzić, rozrywała Twe matczyne Serce. Miałaś obok siebie ziemskiego Oblubieńca, on był dla Ciebie znakiem obecności i troski Boga Ojca.

Po trzech dniach Jezus zostaje odnaleziony w świątyni, „gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania”.

Matko, mądrość Twego Syna wprawia słuchających w zachwyt, „byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami”. Gdy Jezus stanie wobec nic za dwadzieścia lat, nie będzie z ich strony zachwyty, ale podejrzliwość, kpina, szyderstwo, wrogość i oskarżenie.

Uczeni po latach nie rozpoznają w Proroku z Nazaretu bystrego Dziecka, które budziło ich zachwyt.

Gdy będzie dorosły, osądzą Go jako bałwochwalcę i odrzucą światło Bożej mądrości, które Syn Twój przyniósł światu. A przecież, słusznie uczył św. Piotr, że „nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni”.

Dziś podziwiany, wówczas usłyszysz składany na ręce Piłata wyrok tłumu podburzonego przez przywódców narodu: „Ukrzyżuj Go!”. Wówczas, Maryjo, Ty też będziesz przy Synu i usłyszysz te słowa, które wielką goryczą napelnia Two Niepokalane Serce. Ono zboleć, jednak nie pęknie.

To będzie dopiero początek drogi „szukania” dorosłego Jezusa. I Ty wytrwasz do samego końca, miło nieopisanego bólu Serca Matki odrzuconego Syna.

O Maryjo, tak zatroskana i wierna, z Twojej piersi wyrwały się słowa pytania: „Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie”. Dlaczego siebie stawiasz na drugim miejscu, po Józefie? Czyż Twój ból nie był większy? A może już i w tych słowach ze świątyni nie chodzi wcale tylko o św. Józefa? On jest tylko cieniem Boga, Jedynego Ojca. Czyż to nie zapowiedź tego, co rozegra się między Twoim Sercem a Sercem Boga Ojca, gdy najświętsze Serce Jezusa zostanie przebite włócznią rzymskiego żołnierza? Ojciec i Ty, przedwieczny Ojciec i Niepokalana Matka – są jedno, szczególnie w cierpieniu ich Dziecka.

Odpowiedź dwunastoletniego Syna na Twoje, pełne troski i miłości, westchnienie również przyjmuje formę pytania: „Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?”. Jeśli nawet nie wszystko, to Ty, Maryjo, rozumiałaś wiele więcej od Józefa. On sprawiedliwy, Ty Niepokalana! Stwierdzenie św. Łukasza pozostawia wiele pytań: „Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział”.

To, co wydarzyło się potem, pozwala znaleźć rozstrzygnięcie dla wielu wątpliwości i niejasności w opisanym scenie biblijnej: „Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu. Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi”. Jezus wzrastał przez posłuszeństwo Tobie i swemu Opiekunowi. Przy Was, naśladując Waszą pracę, zachowanie i zwyczaje, Syn Boży dorósł, aby wypełnić posłuszenie wolę Ojca.

Maryjo, a co „należy do Ojca”? Czym są Jego sprawy, o których mówi Jezus? Aby to zrozumieć, trzeba przejść całą drogę Odkupiciela. Trzeba iść za Nim na Golgotę, do grobu i dojść do poranka Zmartwychwstania oraz kolejnych tajemnic chwalebnych, aż po Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny i Jej Ukoronowanie. Gdy już Syn, Bóg-Człowiek, będzie w całej pełni uczestnikiem tej chwały, którą przygotował Mu Ojciec, wezwie Ciebie, aby Cię ukoronować i jako Syn podziękować za obecność, troskę i cierpliwe towarzyszenie, gdy „czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi”.

Wówczas ukaże się całemu stworzeniu, gdzie jest prawdziwa świątynia i jak mają się sprawy należące do Ojca oraz zamysły Jego Serca. Objawi się wyraźnie prawda, że Bóg w Chrystusie „wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem”.

Zgodnie z zamysłem Ojca, o Niepokalana, zjednoczona całym Sercem ze swym Synem, wprowadzałaś Go w tajemnice dzieła Odkupienia. Jak każda matka, również Ty, Maryjo, swoim posłuszeństwem Bogu uczyłaś Syna karmienia się wolą Ojca. Prawdę tę symbolicznie obrazuje Twoja ikona jako Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Z tak wielką wiarą i nadzieją, wpatrzona w chwałę Zmartwychwstania, trzymasz swe najdroższe Dziecię, które musi przejść przed drogę męki, śmierci i Zmartwychwstania.

Słowa szczerzej i ufnej modlitwy św. S. Faustyny Kowalskiej niech pomogą nam podsumować to rozważanie:

„Matko Boża, dusza Twa była zanurzona w goryczy morzu, spójrz na dziecię Twoje i naucz cierpieć, i kochać w cierpieniu. Wzmocnij mą duszę, niech jej ból nie łamie. Matko łaski – naucz mnie żyć z Bogiem”.

Słowa Sekretarki Bożego Miłosierdzia niech staną się i naszą modlitwą, i nas wzmocnij i naucz żyć z Bogiem, pełniąc Jego wolę, wszystko Mu powierzając przez Twe Niepokalane Serce.

Maryjo, naucz nas szukać Jezusa w Kościele, w Eucharystii, szukać i znajdować Go. On czeka na nas? „Sprawy Ojca” to sprawy najważniejsze. Czy bliżej do nich świątyni Jerozolimskiej czy Sercu Dziewicy z Nazaretu?

Maryjo, szukaj nieustannie kapłanów w sprawach codziennej posługi, w świątyniach, katedrach, kaplicach, szpitalach i hospicjach, aulach akademickich i salach szkolnych. Przeczysta Służebnica Pańska, szukaj ich, aby wrócili do Syna Twego i w Twoich ramionach odnaleźli pokój i radość życia.. Matko kapłanów, tak łatwo zgubić się w codzienności, nawet, gdy rozgrywa się ona w miejscach najświętszych.

Jak odnalazłaś Jezusa pośród uczonych i ważnych w oczach tego świata, tak szukaj kapłanów Twego Syna, aby byli w sprawach Ojca, to znaczy w Twoim Niepokalanym Sercu, Matko. Tylko tam mogą czynić „postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi”. Tak, jak wzrastał Jezus Chrystus, Tobie poddany jako Syn. Amen.

Z tekstu: Przy Niepokalanym Sercu Maryi. Wynagrodzenie w Pierwsze Soboty Miesiąca. Medytacje. Ks. S. Kunka: „Znalezienie Pana Jezusa w świątyni.” w „Z Fatimą w przyszłość. Fatima 2025”, Sekretariat Fatimski, Zakopane 2024